

# Temat numeru

## ***Pamiętamy?!***

O godz. 4.45 w dniu 1 września w 1939 roku hitlerowskie Niemcy zaatakowały Polskę z lądu, morza i powietrza. Niemiecki plan podboju zakładał wojnę błyskawiczną, której efektem miało być szybkie zniszczenie polskich sił zbrojnych poprzez uderzenie z czterech kierunków: północnego, północno-wschodniego, zachodniego, południowo-zachodniego. Dla osiągnięcia tych celów Niemcy rzucili 2/3 swoich



sił gotowych do działań.

Od wczesnych godzin rannych 1 września rozgrywała się tzw. bitwa graniczna. Bohaterska obrona Westerplatte i Poczty Polskiej w Gdańsku stały się symbolem waleczności polskich żołnierzy. Jednak, pomimo bohaterskiej obrony, przewaga Niemców w broni pancernej i lotnictwie złamała opór na granicznych liniach obrony. Armie polskie poniosły duże straty i musiały opuścić zajmowane pozycje graniczne. W ciągu pierwszych 3 dni wojny bitwa graniczna była przegrana. Sojusznicy Polski, pomimo wypowiedzenia Niemcom wojny w dniu 3 września, nie wywiązywali się ze swoich zobowiązań i w rezultacie osamotnieni dalej prowadziliśmy walkę, licząc na zbawczą ofensywę na Zachodzie.

Polskie Naczelne Dowództwo podjęło decyzję o zorganizowaniu nowych pozycji obronnych w oparciu o linię Narwi, Wisły i Sanu. Jednak postępy niemieckich wojsk szybkich, które zacisnęły podwójny pierścień wokół zasadniczych sił polskich spowodowały, że koncepcja ta musiała upaść. Perspektywę klęski wojsk polskich odsunęła w czasie podjęta 9 września 1939 kontrofensywa z nad Bzury Armii Poznań i schodzącej z północy zdziesiątkowanej Armii Pomorze, która w pierwszej fazie przyniosła sukcesy stronie polskiej i spowodowała korektę niemieckich planów wojennych.

Tymczasem 17 września 1939 r. Polskę zaatakowała zdradziecko Armia Czerwona, łamiąc podpisane wcześniej umowy międzynarodowe. Agresja ZSRR na Polskę postawiła kraj w trudnym położeniu. Mimo to jednostki Wojska Polskiego prowadziły walkę, usiłując przebić się na Węgry lub do Rumunii, a gdy nie było szans na opuszczenie kraju, walka toczyła się o to, co Polacy cenili najbardziej, o żołnierski honor. W drugiej połowie września głównym ośrodkiem polskiego oporu stała się Warszawa. Jednak w obliczu wyczerpania środków bojowych i naporu wroga w dniu 28 września stolica skapitulowała, dzień później poddała się twierdza Modlin, a w dniu 2 października Hel. Ostatnim akordem była bitwa pod SGO Polesie pod Kockiem.

We wrześniu 1939 r. Polska w osamotnieniu musiała stawić czoło dwóm najeźdźcom. Wojsko Polskie po niesio poważne straty, zadało również wiele strat agresorom. Przegrana nie oznaczała jednak, iż Polska ugięła się pod hitlerowskim i sowieckim jarzmem. Polacy zarówno w kraju, jak i za granicą, podjęli walkę o wolną i niepodległą Rzeczpospolitą.



Te bardzo dokładne informacje o tamtych dniach można znaleźć w podręcznikach do historii. Pewnie niektórzy pilniejsi uczniowie wykuli je na pamięć, żeby dostać lepszy stopień. Ale co my, młodzi wiemy na ten temat. Czym są dla nas te daty, te informacje? Nie pamiętamy tych wydarzeń, mamy przecież dopiero po 13-15 lat. Obrazy wojny znamy tylko z filmów i to zazwyczaj amerykańskich. Czy naprawdę pamiętamy, o tych wydarzeniach i ludziach biorących w nich udział?

Opracowała Natalia Sajdak